

## Wyrok z dnia 12 października 2011 r., II CSK 95/11

**Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie odpowiada na podstawie art. 299 k.s.h., jeżeli wierzyciel, którego wierzytelność została zabezpieczona umową przewłaszczenia, nie podjął – mając taką możliwość – skutecznych działań w celu zaspokojenia się z rzeczy objętych tą umową.**

*Sędzia SN Jan Górowski (przewodniczący)*

*Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Anna Kozłowska*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa przeciwko Victorowi G. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 października 2011 r. skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2 czerwca 2010 r.:  
oddalił skargę kasacyjną i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2009 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego Victora G. na rzecz Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa kwotę 168 993,48 zł z ustawowymi odsetkami na podstawie art. 299 k.s.h.

Z ustaleń wynika, że pozwany był prezesem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością "L.P." w W. Spółka była dłużnikiem co kwoty 127 462,16 zł przedsiębiorstwa państwowego "F.M.U.P.S.S." w W. w upadłości. Na rzecz wierzyciela wydany został nakaz zapłaty, opatrzony klauzulą wykonalności w dniu 5 maja 1999 r. "L.P." oraz "F.M.U.P.S.S." zawarli umowę przewłaszczenia oznaczonych maszyn i urządzeń w celu zabezpieczenia wierzytelności objętej nakazem zapłaty, odraczając termin jej płatności do dnia 25 maja 2000 r. Z umowy wynikało, że w razie niedokonania zapłaty wierzyciel uprawniony był do zbycia

przedmiotu przewłaszczenia i zaliczenia uzyskanej ze sprzedaży kwoty na poczet długu. W dniu 26 lutego 2001 r. zgłoszony został wniosek o ogłoszenie upadłości "L.P.", co nastąpiło postanowieniem z dnia 26 marca 2001 r.

W dniu 18 maja 2001 r. "F.M.U.P.S.S." zgłosił syndykowi wierzytelność wobec "L.P.", informując o zabezpieczeniu jej umową przewłaszczenia. Zgłosił też wniosek o wyłączenie przedmiotu przewłaszczenia z masy upadłości, jednak wniosek ten został oddalony postanowieniem sędziego komisarza. Dalszych czynności zmierzających do odzyskania tych przedmiotów wierzyciel nie podjął. Postępowanie upadłościowe wobec "L.P." zakończyło się ostatecznie umorzeniem, masa upadłości została zlikwidowana, a uzyskane środki przeznaczono w całości na pokrycie kosztów postępowania, wierzyciele zaś pozostali niezaspokojeni. Doszło także do ogłoszenia upadłości "F.M.U.P.S.S."; podmiot ten został w marcu 2002 r. wykreślony z Krajowego Rejestru Sądowego, a pozostałe mienie przekazano Skarbowi Państwa – Ministrowi Skarbu Państwa.

W ocenie Sądu Okręgowego, powód wykazał zarówno istnienie wierzytelności jak i bezskuteczność egzekucji wobec dłużnika. Z bilansu "L.P." za lata 1998 i 1999 wynikało, że już na koniec 1998 r. strata przewyższała kapitał rezerwowy oraz połowę kapitału zakładowego. Wniosek o ogłoszenie upadłości zgłoszony został z opóźnieniem, co stanowi o odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 299 § 1 k.s.h.

Uwzględniając apelację pozwanego, Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 2 czerwca 2010 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Uznał, że art. 299 k.s.h. nie obejmuje sytuacji, w której wierzyciel, pomimo posiadania możliwości skutecznego wyegzekwowania wierzytelności, z możliwości tej nie korzysta. Z mocy umowy przewłaszczenia "F.M.U.P.S.S.", poprzednik prawny powoda, był właścicielem rzeczy nią objętych, do niego zatem należała decyzja co do sposobu dysponowania nimi, brak zaś aktywności dłużnika nie ograniczał możliwości własnego działania. Wierzyciel mógł zażądać wydania rzeczy, mógł też je sam odebrać lub sprzedać bez władania nimi, jednak zaniechał podjęcia jakichkolwiek działań w celu zaspokojenia swej wierzytelności. Z chwilą ogłoszenia upadłości dłużnik utracił prawo zarządu i możliwość korzystania oraz rozporządzania majątkiem należącym do niego, a także prawo do wydania znajdującego się w jego władaniu cudzego majątku. "F.M.U.P.S.S." powinien dochodzić wydania mienia będącego jego własnością, nie dochował jednak należytej staranności, nie

uzasadnił w wystarczający sposób wniosku o wyłączenie tych przedmiotów z masy upadłości, ani nie wytoczył powództwa po doręczeniu negatywnej decyzji sędziego-komisarza. Jeżeli zatem nie podjął jakichkolwiek działań zmierzających do zaspokojenia z przekazanego mu na własność mienia i z przyczyn obiektywnie nieuzasadnionych zaniechał prawidłowego dochodzenia swych praw po wszczęciu postępowania upadłościowego wobec dłużnika, nie może domagać się odszkodowania od członka zarządu spółki na podstawie art. 299 k.s.h. Nie wykazał również, że wartość przewłaszczonego mienia nie wystarczała na zaspokojenie wierzytelności.

Powód wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 6 k.c. w związku z art. 299 § 1 i 2 k.s.h. i uznanie, że ciężar wykazania szkody jako okoliczności prawnie relewantnej dla zastosowania odpowiedzialności członka zarządu spółki spoczywa na wierzycielu. Wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący trafnie zarzucił naruszenie art. 6 k.c., jak bowiem wynika z art. 299 § 1 k.s.h., przesłankami statuującymi odpowiedzialność członka zarządu jest istnienie wierzytelności oraz bezskuteczność egzekucji, nie było zatem rzeczą wierzyciela wykazywanie, że wartość rzeczy stanowiących przedmiot zabezpieczenia nie wystarczy na zaspokojenie wierzytelności. W sprawie o roszczenie przewidziane w art. 299 k.s.h. sąd zresztą nie ma możliwości badania, czy określone prawomocnym orzeczeniem zobowiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wobec wierzyciela istnieje i w jakim rozmiarze; takie okoliczności mogą być przedmiotem badania w postępowaniu wszczętym na skutek powództwa przeciwegzekucyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 1997 r., III CKN 126/97, OSP 1998, nr 3, poz. 62). W istocie jednak pozwany takiego zarzutu nie zgłaszał i nie ta przyczyna stała się podstawą uwzględnienia apelacji, zatem trafność tego zarzutu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia o zasadności skargi kasacyjnej, Sąd Apelacyjny uznał bowiem, że skarżący nie wykorzystał przysługujących mu uprawnień do skutecznego przeprowadzenia egzekucji i z tej tylko przyczyny egzekucja stała się bezskuteczna.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało wyjaśnione, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie odpowiada na podstawie art. 299 k.s.h. w sytuacji, w której wierzyciel nie uzyskał zaspokojenia ze względu na

niepodjęcie w stosownym czasie egzekucji przeciwko spółce, choć egzekucja była możliwa; bezskuteczność egzekucji musi być oceniana z uwzględnieniem zachowania wierzyciela, czy wyczerpał przysługujące mu środki, aby zaspokoić się z istniejącego majątku spółki (por. wyroki z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 315/07, nie publ. i z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 15/08, nie publ.). Zaniedbania wierzyciela w uzyskaniu zaspokojenia z majątku spółki mogą zatem wyłączyć odpowiedzialność członka zarządu. Uwzględniając okoliczność, że to właśnie wierzyciel ma wpływ na sposób i zakres prowadzenia egzekucji, nie ma uzasadnienia pogląd o istnieniu odpowiedzialności członka zarządu w każdym wypadku, w którym ostatecznie egzekucja z majątku spółki okazała się bezskuteczna.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy sposób zachowania wierzyciela w toku egzekucji przeciwko spółce podlega ocenie z uwzględnieniem dodatkowych okoliczności. W sprawie nie kwestionowano, że będąca dłużnikiem spółka zawarła z wierzycielem umowę, w której ustalono termin spłaty długu, a dla zabezpieczenia wiarygodności spółka przewłaszczyła na wierzyciela określone przedmioty. Wobec nieskutecznego upływu terminu zapłaty wierzyciel stał się właścicielem tych przedmiotów i mógł się z nich zaspokoić, czego jednak nie uczynił, nie podejmując w tym kierunku jakichkolwiek działań. Trzeba podkreślić, że w okresie od upływu terminu zapłaty, określonego w umowie zawartej już po wydaniu nakazu zapłaty, do wszczęcia postępowania upadłościowego wobec dłużnika nie było żadnych przeszkód, aby wierzyciel przedmioty te zabrał lub w jakikolwiek sposób nimi rozporządził. Także w toku postępowania upadłościowego istniała możliwość zgłoszenia żądania wydania rzeczy stanowiących własność wierzyciela. Zgodnie z art. 28 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.), mającym zastosowanie, gdyż postępowanie upadłościowe wobec dłużnika wszczęte zostało i zakończone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2009 r., Nr 175, poz. 1361), rzeczy nienależące do upadłego będą wyłączone z masy upadłości i wydane osobie mającej do nich prawo, mający zaś do nich prawo mógł żądać ich wydania (art. 29). Jak ustalono, wierzyciel taki wniosek złożył, jednak nie był on starannie uzasadniony i został przez sędziego-komisarza oddalony. Na postanowienie oddalające żądanie nie przysługiwało zażalenie, co jednak nie stało

na przeszkodzie dochodzeniu roszczenia w drodze powództwa przeciwko masie upadłości (art. 31 § 3 Prawo upadłościowego). Powództwo takie nie zostało wszczęte, trafnie więc Sąd drugiej instancji uznał, że wierzyciel nie wykorzystał możliwości zaspokojenia się z rzeczy, których właścicielem stał się na podstawie umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie. Należało w konsekwencji uznać, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie odpowiada na podstawie art. 299 k.s.h., jeżeli wierzyciel, którego wierzytelność została zabezpieczona umową przewłaszczenia, nie podjął – mając taką możliwość – skutecznych działań w celu zaspokojenia się z rzeczy objętych tą umową.

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).